

KS. JAROSŁAW R. MARCZEWSKI* – Lublin

KANONIK MICHAŁ PISARSKI (1729-1794) W ŚWIETLE AKT CZYNNOŚCI CHEŁMSKIEJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO

Streszczenie

Księgi posiedzeń chełmskiej kapituły katedralnej obrządku łacińskiego stanowią pierwszorzędne źródło do poznania dziejów tej instytucji. Co więcej, znajdują się w nich informacje pozwalające na przybliżenie życia i działalności jej poszczególnych członków. Ks. Michał Pisarski urodził się w 1729 roku w rodzinie szlacheckiej. W młodości wstąpił do zakonu jezuitów, gdzie otrzymał staranną formację i bardzo dobre wykształcenie. W kilku jezuickich szkołach był nauczycielem retoryki, matematyki, filozofii, prawa kanonicznego i teologii. W wyniku kasaty zakonu został zmuszony do przejścia w szeregi duchowieństwa diecezjalnego. Został najpierw kanonikiem w jednej z kolegiat we Lwowie. W 1782 roku wszedł w skład kanoników chełmskiej kapituły katedralnej rezydującej w Krasnymstawie. Był gorliwy w wypełnianiu obowiązków związanych z uzyskaną nominacją. Regularnie uczestniczył w posiedzeniach kapituły, chętnie podejmował dodatkowe zobowiązania. Były mu powierzane odpowiedzialne misje natury administracyjnej i gospodarczej. Wielokrotnie reprezentował interesy kapituły w sytuacjach dotyczących dużych środków kapitałowych. Ks. M. Pisarski był także osobiście dobrodziejem kapituły, wnosząc w ciągu swojego życia znaczący, bo sięgający łącznie 51 000 złp, wkład finansowy w jej utrzymanie. Na podstawie części z tych środków kapituła podjęła zobowiązanie odprawiania co roku liturgii za jego duszę. Ks. M. Pisarski zmarł w 1794 roku. W 2015 roku został zidentyfikowany w zasobach Muzeum 200-lecia Archidiecezji Lubelskiej jego dobrze zachowany portret.

Słowa kluczowe: Michał Pisarski; kanonik; chełmska kapituła katedralna obrządku łacińskiego; łacińska diecezja chełmska, Muzeum 200-lecia Archidiecezji Lubelskiej

* Ks. Jarosław R. Marczewski – dr hab. historii Kościoła; adiunkt w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii KUL; e-mail: j.marczewski@diecezja.lublin.pl
<https://orcid.org/0000-0002-7021-6806>

Inspiracją do napisania tego artykułu stało się odkrycie dokonane 20 lutego 2015 roku w magazynach Muzeum 200-lecia Archidiecezji Lubelskiej. W księdze inwentarzowej tejże instytucji znajdowało się kilka wpisów, które trudno było jednoznacznie powiązać z przechowywanymi, świeżo odnowionymi obrazami. Trzy notki wydawały się odpowiadać z grubsza dwóm pozbawionym oznaczenia portretom: „obraz olejny na płótnie kanonika Pisarskiego, XVIII wiek”; „obraz olejny na płótnie, portret biskupa, XVIII wiek”; „obraz olejny na płótnie, portret biskupa Szaniawskiego, XIX wiek”¹. Szczęśliwie, w ramach świadczonej usługi eksperckiej, dzięki skrupulatnej analizie treści obrazów w historycznym kontekście, udało się wskazać z całą pewnością, kogo przedstawiał jeden z obrazów, zresztą wstępnie błędnie nazwany portretem biskupa. Otóż jak na postać kościelnego hierarchy wyraźnie brakowało biskupiego krzyża. Mogło się wprawdzie zdarzyć, że portretowany biskup nie miał go na piersiach, ale musiało to budzić podejrzenie badacza. Zamiast krzyża kapłan miał na szyi przewieszony dystyngtorium kanonickie, które wydawało się odpowiadać wyobrażeniu dystyngtorium udzielonego na sposób przywileju przez Stolicę Apostolską w 1745 roku chełmskiej kapitule katedralnej obrządku łacińskiego². Dodatkowo duchowny trzymał w dłoni księgę w tłoczonej oprawie, z wyeksponowanym emblematem chrystologicznym, którym posługiwali się jezuiti. Nasuwało to przypuszczenie o powiązaniu postaci z tym zgromadzeniem zakonnym. Na obrazie w lewym górnym rogu został także odmalowany czwórdzielny herb, a wokół niego, za pomocą skrótów w postaci pierwszych liter, podana została informacja o przedstawionej osobie. Herby ułożone były – objaśniając zgodnie z regułami blazonowania – w następujący sposób: w pierwszym polu – Pobóg, w drugim – Kościeszka, w trzecim – Szreniawa, w czwartym – Gryf. Litery wokół herbu układały się w taki oto skrótowiec: M.P.eS.I.C.a.H.L.C.C.L.S.T.D. Przy czym specyficzna graficznie forma zapisu C.a. sprawiała wrażenie skrótu zdwojonego, gdzie litera C miała związek z małą literą a, przez co tworzyła skrót Ca., ale dodatkowo wymagała odczytania samodzielnie jako C.

Otóż w aktach czynności chełmskiej kapituly katedralnej zachował się pewien wywód szlachectwa, w którym występowały wszystkie cztery wymienione herby³. Kłopot w tym, że w innej kolejności niżby to należało odczytywać z portretu. Mianowicie jako herb ojcowski i własny występował herb Szreniawa, jako matczyny – Kościeszka, jako herb babki ojczystej – Pobóg, a jako herb babki macierzystej – Gryf. Jednak zbieżność była bez wątpienia nieprzypadkowa, a za wystarczające wyjaśnienie należałoby chyba uznać niedoprecyzowaną lub niefrasobliwą metodę wizualizacji herbu na obrazie. W ten to więc sposób udało się ustalić, że na portrecie widniała postać kanonika Michała Pisarskiego. Tak też w konsekwencji należało rozwinąć dwie pierwsze litery zanotowanego

¹ Muzeum 200-lecia Archidiecezji Lubelskiej, Księga inwentarzowa zabytków, nr 20/05, 23/05, 25/05.

² J.R. Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituly katedralnej obrządku łacińskiego*, Lublin 2013, s. 278-279.

³ Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (dalej: AAL), Rep 64 A 6, Protokół aktów kapituly chełmskiej od r. 1782 do r. 1837, k. 70v.

skrót – Michael Pisarski. Kolejne wiązały się niewątpliwie z zagadnieniem przynależności do Towarzystwa Jezusowego – e(x) Societate Iesu. Kolejne to informacja o przynależności do kapituł – Canonicus Cathedralis Helmensis, Lublinensis, Cancellarius Collegiatae Leopoliensis. Wreszcie ostatnie litery oznaczały stopień naukowy – Sanctae Theologiae Doctor.

Personalia

Znaczącym sukcesem, związanym z identyfikacją postaci na obrazie, pozostaje precyzyjne ustalenie chronologicznych ram życia ks. M. Pisarskiego. Otóż pod czwórdzielnym herbem zanotowana została jeszcze jedna informacja, tym razem oczywista w odbiorze, w postaci daty urodzenia sportretowanego kapłana – 17 września 1729 roku.

M. Pisarski był synem Bronisława Pisarskiego. Członkowie rodu Pisarskich herbu Szreniawa byli od XVI wieku właścicielami wsi Pisary, położonej na północny zachód od Krakowa. B. Pisarski, jak się wydaje, zamieszkiwał już poza rodową siedzibą, był przy tym podczaszym mielnickim. Urząd ten piastował podobnie jak jego ojciec Michał Gabriel Pisarski, dziadek kanonika Michała. Babką ze strony ojca była Anna Dadzibożanka, wywodząca się z rodziny zamieszkującej w województwie lubelskim. Matką kanonika była natomiast Wiktoria Uszczapowska z Uszczap w powiecie owruckim województwa kijowskiego. Babką ze strony matki nosiła natomiast nazwisko Leśniowska i pochodziła z ziemi sanockiej. Co ważne, dwa dokumenty przedstawione przy wywodzie szlachectwa ks. M. Pisarskiego wystawione były w sanockim urzędzie grodzkim, a zatem rodzina niewątpliwie powiązana była z ziemią sanocką. Jeden z dokumentów informował o uzyskaniu w 1738 roku przez B. Pisarskiego pewnych działów we wsiach Trzcianiec, Roztoka oraz Krzywe⁴.

Poza wymienionymi wyżej danymi trudno z akt czynności kapitulnych zacerpnąć więcej informacji o charakterze podstawowych ustaleń personalnych. Dostarczają ich jednak materiały innej proveniencji. M. Pisarski wszedł bowiem na ścieżkę życia osoby duchownej niemal cztery dekady przed tym, zanim wszczął starania o kanonię chełmską. Mianowicie 24 października 1743 roku wstąpił do zakonu jezuitów w Krakowie. W latach 1757-1758 pełnił funkcję profesora retoryki w jezuickim kolegium we Lwowie. Następnie w latach 1758-1765 był profesorem filozofii i matematyki oraz prefektem kolejno w jezuickich szkołach w Przemyślu, Krzemieńcu i Łucku. W Łucku w latach 1765-1766 był profesorem prawa kanonicznego. W latach 1769-1770 jako misjonarz jezuicki przebywał w Krasnymstawie, gdzie mieściła się katedra łacińskiego biskupstwa chełmskiego. Zapewne z tego czasu pochodziły bliższe kontakty ks. M. Pisarskiego z miejscowymi prałatami i kanonikami. W latach 1771-1773 był jeszcze profesorem teologii we Lwowie, gdzie zastała go kasata zakonu⁵.

⁴ AAL, Rep 64 A 6, k. 70v.

⁵ *Pisarski Michał*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 514.

Gdy ks. M. Pisarski w 1782 roku podjął kontakty z kapitułą chełmską odnośnie do miejscowej kanonii, był już kanclerzem kolegiaty pw. Najświętszej Maryi Panny Śnieżnej na Przedmieściu Halickim we Lwowie⁶. Kapituła kolegiacka była świeżej daty, jako że została ufundowana i erygowana przez arcybiskupa lwowskiego, Wacława Hieronima Sierakowskiego, zaledwie 10 lat wcześniej, tj. w 1772 roku. Z tego względu jej prestiż był bez wątpienia przeciętnej miary, zwłaszcza że grono kapitulne liczyło tam tylko kilku członków⁷. Kapituła katedralna była być może dla ks. M. Pisarskiego wizerunkowo bardziej atrakcyjna.

Ponadto ks. M. Pisarski znał się jeszcze z końca lat 60. XVIII wieku z kapłanami wciąż zasiadającymi w kapitule chełmskiej. Było ich dość dużo. Poza prałatem kantorem, Ignacym Święcickim, ks. M. Pisarski znał zapewne wszystkich pozostałych prałatów: prepozyta Aleksandra Trembińskiego, dziekana Jerzego Wydżgę, archidiacona Melchiora Kochnowskiego, kustosza Jana Kantego Lenczowskiego, scholastyka Rocha Kwaśniewskiego i kanclerza Wacława Dobrzelewskiego. Spośród kanoników katedralnych spotkał już wcześniej Baltazara Dulewskiego, Wawrzyńca Żłobę i Mikołaja Faliszewskiego⁸.

Należy też pamiętać, że Krasnystaw, w przeciwieństwie do Lwowa, znajdował się nadal na terenie Rzeczypospolitej, której ziemie zostały już rozdzielone kordonem pierwszego rozbioru. W staraniach o kanonię chełmską także i ten motyw mógł mieć pewne znaczenie.

Warto jeszcze, na podstawie odkrytego portretu, pokusić się o przedstawienie rysopisu kanonika M. Pisarskiego. Z obrazu wyłania się postać zażywna, choć nie otyła, o twarzy okrągłej i wysokim czole oraz wyraźnie zarysowanym podbródku. Skronie przyprószone siwizną, policzki lekko zaróżowione, łuk brwiowy wysoko podniesiony, oczy niebieskie, usta pełne w lekkim uśmiechu. Kanonik na portrecie ubrany był w komżę zakończoną koronkowym rękawem i mucet, miał zawieszoną na piersiach dystynktorium na łańcuchu. Na serdecznym palcu prawej ręki znajdował się pierścień z kamieniem barwy brązowej. W lewej, wspartej na ciemnozielonym pulpicie, trzymał wspomnianą książeczkę jezuickiej proveniencji, zaznaczając wskazującym palcem stronę.

Do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia wieku kanonika M. Pisarskiego w czasie portretowania jego postaci. Wydaje się, że można o tym orzec ze sporą precyzją. Uprzedzając nieco fakty, o których poniżej, już teraz na potrzeby tego wywodu trzeba stwierdzić, że ks. M. Pisarski najpierw w 1782 roku został kanonikiem honorowym, a w 1789 roku zasiadł w gronie kanoników gremialnych kapituły⁹. Daty te jedynie wstępnie należy traktować jako *terminus a quo*. Wspomniany na portrecie skrót wskazuje bowiem na dzierżenie kanonii katedralnej, ale co ciekawe określa ją bliżej mianem kanonii chełmskiej i lubelskiej. Otóż trzeba pamiętać, że w 1790 roku doszło do pewnej reorganizacji diecezji w Rzeczypospolitej.

⁶ AAL, Rep 64 A 6, k. 1r-v.

⁷ J. Krętosz, *Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV wieku do 1772 roku*, Lublin 1986, s. 155.

⁸ AAL, Rep 64 A 5, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1752 do r. 1782, k. 99v-118r; Rep 64 A 6, k. 1r.

⁹ Marczewski, *Dzieje chełmskiej kapituły*, s. 791, 803.

Po pierwszym rozbiórze dokonanym w 1772 roku diecezja chełmska została podzielona kordonem granicznym w taki sposób, że większa część jej terytorium znalazła się pod zaborem austriackim, a następnie w 1782 roku została wcielona do diecezji przemyskiej. W związku z tym w 1790 roku wniesiono na obradujący wówczas Sejm Czteroletni projekt szerszych zmian w cyrkumskrypcji kościelnej. Sejm w konsekwencji wydał dokument, mocą którego z diecezji krakowskiej został wydzielony archidiaconat lubelski i połączony z resztką diecezji chełmskiej. Nowe terytorium kościelne miało w zamyśle twórców nosić nazwę diecezji chełmskiej i lubelskiej. Stolica Apostolska ze swojej strony potwierdziła nowe, poszerzone o Lubelszczyznę granice diecezji chełmskiej, ale nie zmieniła jej nazwy. Nie doszło również do przeniesienia stolicy biskupiej do Lublina. Niemniej jednak w praktyce państwowej i w lokalnym zwyczaju kościelnym ówczesnej doby zadomowiło się określenie diecezja chełmsko-lubelska. Taki stan rzeczy trwał aż do 1807 roku¹⁰. Tak więc tytułatura kanonika M. Pisarskiego odnosząca się zarazem do Chełma i Lublina nie mogła zaistnieć wcześniej niż w 1790 roku. Na tę datę należy więc przesunąć *terminus a quo*. Teoretycznie *terminus ad quem* mogłaby stanowić data 1807 roku. Jednak jak wynika z informacji zawartej we właściwym schematyzmie diecezjalnym diecezji chełmskiej i lubelskiej kanonik M. Pisarski zmarł 14 października 1794 roku¹¹. Cezura ta zamyka okres poszukiwań odnoszących się do daty powstania portretu. Został on zatem namalowany pomiędzy latami brzegowymi: 1790 i 1794. Umierając, ks. Michał Pisarski miał ukończony 65. rok życia. Sportretowany został więc w siódmej dekadzie ziemskiego istnienia.

Droga do kapituły chełmskiej

Najwcześniejsza wzmianka o ks. Michale Pisarskim w aktach czynności chełmskiej kapituły katedralnej obrządku łacińskiego pochodziła z połowy lipca 1782 roku. Wtedy to, w czasie posiedzenia generalnego, przypadającego w dniu liturgicznego obchodu Rozesłania Apostołów, ks. M. Pisarski zwrócił się z prośbą do grona kapitulnego o wprowadzenie go na honorową kanonię katedralną. Stosowną nominację uzyskał od nieżyjącego już biskupa chełmskiego, Jana Alojzego Aleksandrowicza. Było to zatem pomiędzy 20 marca 1780 roku a 12 września 1781 roku, kiedy bp Aleksandrowicz sprawował rządy w diecezji chełmskiej. Promocję kanoniczną umożliwiło wcześniejsze przygotowanie przez ks. M. Pisarskiego fundacji na rzecz kapituły. Wyasygnował on mianowicie sumę 18 000 złp na czynsz wykupny, obciążając na sposób zabezpieczenia majątkowego dobra Kraśniczyn w powiecie krasnostawskim, należące do starosty sandomierskiego, Józefa Miączyńskiego. Dokument potwierdzający taki stan prawny został wystawiony we Lwowie 21 stycznia 1779 roku. Roczny

¹⁰ B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 20 (1970) s. 322-328.

¹¹ *Directorium officii divini pro dioecesi Helmensi et Lublinensi in annum Christi MDCCLXXXV tertium ab intercalari conscriptum sub autoritate Illustrissimi Excellentissimi et Reverendissimi Domini Adalberti Skarszewski*, [b.m.r.wyd.], bez paginacji, *Catalogus cleri vita functi*.

czynsz od wymienionej kwoty miał stanowić dożywotnio dochód przeznaczony na rzecz ks. M. Pisarskiego jako piastuna kanonii honorowej, a potem, według uznania kapituły, miał zostać złączony z którąś prałaturą, ze wskazaniem na godność archidiakońską. W zamian za to kapituła winna w przyszłości, według szczegółowych wskazań biskupa, podjąć obowiązki mszalne w intencji fundatora. Kapituła przyjęła zasadniczy tenor fundacji. Wyinterpretowała go jednak w taki sposób, że fundusz – choć służący doraźnie tylko ks. M. Pisarskiemu – od początku winien być postrzegany jako włączony do majątku kapitulnego, a w konsekwencji mógłby w przyszłości zasilać kasę całej kapituły. Dodatkowo rozumiano, że po zwolnieniu się prałatury archidiakońskiej pierwszoplanowym kandydatem do jej objęcia będzie ks. M. Pisarski. Trafność przyjętej interpretacji miał jeszcze potwierdzić biskup. Natomiast na bieżąco, w odpowiedzi na prośbę ks. M. Pisarskiego, kapituła desygnowała do formalno-prawnej czynności wprowadzenia go do kanonickiej stalli kanonika Wawrzyńca Żłobę. Zezwoliła ponadto – co nie było zasadą postępowania, ale nadzwyczajnym przywilejem – na posługiwanie się przez nowego kanonika honorowego chełmskim dystyngtorium kanonickim, przynależnym z mocy prawa prałatom i kanonikom gremialnym¹².

Ciekawy zwrot w sprawie kanonikatu ks. M. Pisarskiego nastąpił na posiedzeniu kapituły w lutym 1787 roku, a to w związku z działaniami, jakie podjął inny dobrodziej kapituły, Jan Franciszek de Grady. On również doposażył majątek kapitulny i w charakterze kanonika honorowego oczekiwał na awans na którąś z godności prałackich. Nieudane próby objęcia kapitulnego kanclerstwa i kantorii pchnęły go do wyartykułowania groźby wycofania zainwestowanych środków finansowych. W tych okolicznościach biskup chełmski, Maciej Grzegorz Garnysz, a potem kapituła katedralna stwierdzili, że osoby duchowne znacząco wzbogacające kapitułę winny być uznawane za kanoników gremialnych. Skorzystał na tym orzeczeniu także ks. M. Pisarski, który tym samym został dopuszczony w kapitule do głosu czynnego i biernego. Nie przyznano mu jednak udziału we wspólnych dochodach kanonickich, co jasno wskazywało na występującą mimo wszystko jakościową różnicę pomiędzy kanonikami-benefaktorami a rzeczywistymi kanonikami pierwotnej fundacji¹³.

Istotna zmiana stanu rzeczy odnośnie do sprawy ks. M. Pisarskiego dokonała się nieco ponad rok później. Dnia 30 kwietnia 1788 roku zmarł biskup suffragan chełmski, Melchior Kochnowski, długoletni prałat archidiakon kapituły. W związku z tym gremium kanonickie wszczęło procedurę wyłaniania jego następcy. Na wniosek bpa M.G. Garnysza, wyrażony w liście z 4 maja 1788 roku, zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie kapitulne mające na celu wybór archidiakona. Zgromadzona w dniu 14 maja kapituła została poinformowana o alternatywie danej jej przez biskupa, co było w pełni zgodne z zasadami dotyczącymi prałatury archidiakońskiej. Biskup miał bowiem przedstawiać dwóch kandydatów spośród kapitulnego grona, a kanonickie gremium winno wybrać spośród nich swojego faworyta i przedstawić go biskupowi do nominacji.

¹² AAL, Rep 64 A 6, k. 1r-v.

¹³ Tamże, k. 39v.

Zważywszy na zobowiązania wynikające z warunków umowy fundacyjnej, ks. M. Pisarski został jednym z kandydatów biskupich, drugim był prałat kanclerz Józef Malczewski. Co ciekawe, ks. M. Pisarski odstąpił jednak od swojego prawa do prałatury związanego ze wzbogaceniem archidiakonii, a uczynił to na rzecz kanoników seniorów kapituły, wskazując spośród nich kanonika W. Żłobę jako osobę najodpowiedniejszą. Kanonik W. Żłoba nie podjął się jednak kandydowania na archidiakona i przekazał ewentualne głosy osobie kanclerza J. Malczewskiego. W tych okolicznościach wybór był jednogłośny. Kanclerz J. Malczewski został przedstawiony biskupowi jako elekt kapitulny¹⁴.

W rezultacie dokonanego wyboru doszło wkrótce do znaczących przesunięć w kapitule, których sekwencja uwzględniała postać ks. M. Pisarskiego. Bodaj już na omawianym posiedzeniu wyborczym ustalono pewien tryb postępowania, co zdaje się potwierdzać przysięga, którą złożył wówczas ks. M. Pisarski. Otóż mając na względzie ustalenia kapituły z 15 lipca 1782 roku oraz obowiązujące statuty kapitulne, zaprzysiągł przestrzegać praw kapituły, a także formalnie udowodnić swoje szlacheckie pochodzenie¹⁵. Czynności te jasno wskazywały na planowane objęcie w kapitule kanonii gremialnej zarezerwowanej szlachcie. Myślano więc zapewne o tym, że po przejściu kanclerza na archidiakonię któryś z kanoników gremialnych obejmie prałaturę kanclerską, a na wakującą kanonię zostanie wprowadzony ks. M. Pisarski. Tak też się stało. Kanclerzem po J. Malczewskim został W. Żłoba, zwalniając tym samym kanonię gremialną¹⁶.

W nieco ponad miesiąc od opisywanych zdarzeń, 16 czerwca 1788 roku, król Stanisław August Poniatowski, będący patronem większości kanonii chełmskich, udzielił ks. Michałowi Pisarskiemu prezenty na kanonię rzeczywistą. W następstwie tego faktu bp M.G. Garnysz wydał 29 lipca dokument instytucji kanonicznej, a 2 lutego 1789 roku ks. M. Pisarski został wprowadzony na miejsce w stalli kanonickiej przez wyznaczonego do tej czynności kanonika Mikołaja Faliszewskiego¹⁷.

Jakkolwiek elementem koniecznym przy obejmowaniu kanonii było dokonanie wywodu szlachectwa, to w tym wypadku kapituła nie domagała się od nowo kreowanego kanonika dopełnienia tej czynności przed instalacją, naciskała jednak na jak najszybsze uzupełnienie braku. Kanonik M. Pisarski, mimo iż był obecny na posiedzeniu generalnym kapituły w lipcu 1789 roku, odwlekał wywód o kolejne miesiące, być może z powodu trudności w zgromadzeniu wszystkich potrzebnych dokumentów. Przepisom nakazującym udowodnienie szlachectwa stało się zadość 2 lutego 1790 roku¹⁸.

¹⁴ Tamże, k. 54v-55r.

¹⁵ Tamże, k. 55r.

¹⁶ Tamże, k. 55v, 57r-v.

¹⁷ Tamże, k. 61r-v.

¹⁸ Tamże, k. 70v.

Działalność w kapitule

Warto zauważyć, że na posiedzeniu kapituły, na którym zezwolono na instalację kanonika M. Pisarskiego, kapitulne gremium zdobyło się na piękny gest pod jego adresem. Zwolniono go bowiem z obowiązku określonego wewnętrznymi regulacjami kapituły, polegającego na jednorazowym, trzymiesięcznym nieodpłatnym rezydowaniu przy katedrze. Bezwzględnie dopuszczono go natomiast do udziału we wspólnych dochodach kanonickich. Zaznaczono przy tym, że ulga ta została przyznana ze względu na zasługi ks. M. Pisarskiego dla kanonickiego gremium¹⁹. Bez wątpienia chodziło tu przede wszystkim o doposażenie chełmskiej kapituły katedralnej. Można jednak wnosić, że kanonik M. Pisarski miał jeszcze inne, dodatkowe zasługi związane z działaniami, jakich się chętnie podejmował dla wspólnego dobra kanonickiej korporacji.

Otóż z akt czynności chełmskiej kapituły katedralnej jednoznacznie wynika, że kanonik M. Pisarski nie lekcewał obowiązku stawiania się na posiedzenia kapitulne, gdzie obradom towarzyszyło rozdzielanie indywidualnych zadań dla poszczególnych członków kanonickiego gremium. Poczynając od 2 lutego 1787 roku, gdy ks. M. Pisarski został uznany za kanonika gremialnego, był on obecny na dziesięciu posiedzeniach generalnych i dziewięciu posiedzeniach nadzwyczajnych, co jak na okres siedmiu lat pozostawania w kapitule i piętnastu odbytych w tym czasie posiedzeń generalnych było rezultatem więcej niż dobrym²⁰.

Kanonik M. Pisarski, sam będąc dobroczyńcą kapituły, brał udział w kilku innych działaniach mających na celu podniesienie materialnego poziomu funkcjonowania kanonickiego gremium, reprezentując kapitulną korporację. Jednym z nich było przejęcie środków finansowych ofiarowanych kapitule przez małżonków Michała i Urszulę Postępskich, którzy przekazali na dwa aniwersarze rocznie ze Mszami śpiewanymi i czytanyymi oraz na Mszę czytaną odprawianą w każdym tygodniu kwotę 40 000 złp. Kanonik M. Pisarski na posiedzeniu nadzwyczajnym odbytym w Krasnymstawie 3 listopada 1787 roku oznajmił, że otrzymał wspomniane środki, a następnie wyliczył sumę w złotych monetach, po czym został skwitowany ze swojego zadania. Kapituła jednak, aby tak znaczna kwota nie spoczywała w kasie bezproduktywnie, wyznaczyła ks. M. Pisarskiemu nowy obowiązek. Miał przekazać pieniądze w całości na czynsz zabezpieczony na dobrach Sielec w ziemi chełmskiej, należących do wojewodziny wołyńskiej, Antoniny z Potockich Rzewuskiej. Zgodnie z ówczesnymi ustawami Rzeczypospolitej czynsz roczny miał wynosić 3,5% wartości kapitału. Kanonik M. Pisarski winien wpłacić sumę do skarbcza wojewodziny za oficjalnym potwierdzeniem i poinformowaniem prokuratora generalnego kapituły,

¹⁹ Tamże, k. 61v.

²⁰ Tamże, k. 49r, 54v, 55r, 56r, 60v, 65v, 69r, 72v, 76r, 77r, 79v, 87r, 90v, 97r, 99r-v, 100v, 103v.

archidiacona J. Malczewskiego. Przy tej okazji kapituła chciała zobowiązać ks. M. Pisarskiego do fundacyjnych, cotygodniowych, poniedziałkowych Mszy św. sprawowanych poczynając od 5 listopada według intencji fundatorów, ale kanonik wymówił się od tej propozycji²¹.

Kolejnym zadaniem o podobnym charakterze było przyjęcie przez ks. M. Pisarskiego roli pełnomocnika chełmskiego biskupa unickiego, Maksymiliana Ryłły, który gotów był wzmocnić finansowo jakąś słabiej uposażoną kanonię lub prałaturę w łacińskiej katedrze, na co chciał przeznaczyć kapitał 1000 czerwonych złotych. Pismo w tej sprawie, które przedstawił ks. M. Pisarski na kapitule Rozesłania Apostołów w 1788 roku, wymieniało jednak szereg skomplikowanych warunków, jakimi została obwarowana ewentualna fundacja. Kazało to kapitule zlecić ks. M. Pisarskiemu wyjaśnienie powstałych wątpliwości i prosić o przedstawienie odpowiedzi na kolejnym posiedzeniu generalnym. Brak dalszych wzmianek na ten temat wydaje się świadczyć, iż z fundacji ostatecznie nic nie wyszło²².

Na posiedzeniu kapitulnym odbytym 30 października 1790 roku ks. M. Pisarski został wyznaczony jako jeden z dwóch delegatów kapituły na sejmik ziemi chełmskiej, mający odbyć się w Krasnymstawie 16 listopada. Zadanie było ważne, bo chodziło o uwrażliwienie szlachty na konieczność znalezienia sposobu na zabezpieczenie materialnych podstaw funkcjonowania kapituły w związku z utratą majątków i dochodów za austriackim kordonem rozbiorowym. Zalecono ks. M. Pisarskiemu, aby postępował bardzo delikatnie i postarał się o to, aby wspomniana kwestia znalazła się w chełmskiej kapitulacji sejmikowej²³.

Doświadczenie wyniesione z kontaktów z Antoniną Rzewuską poskutkowało jeszcze jedną misją powierzoną ks. M. Pisarskiemu. Otóż w 1793 roku został on wysłany przez kapitułę w celu przekazania wspomnianej wojewodzinie nowej sumy, sięgającej 70 000 złp, a spoczywającej wówczas w skarbcu kapituły.

Kwota ta, obciążająca ponownie dobra Sielec w ziemi chełmskiej, miała stanowić kapitał dla wynoszącego 5% rocznego czynszu wypłacanego na rzecz kapituły²⁴.

Pośmiertna pamięć

Śmierć kanonika M. Pisarskiego w dniu 14 października 1794 roku poprzedziły pewne podjęte przez niego działania mające zapewnić mu na przyszłość modlitewną pamięć kanonickiego gremium. Otóż część wymienionej wyżej, znaczącej sumy przekazanej wojewodzinie Rzewuskiej stanowiły pieniądze pochodzące wprost z kieszeni ks. M. Pisarskiego. Kanonik bowiem 19 lipca 1793 roku przekazał kapitule darowiznę w wysokości 13 000 złp z dożywotnim zastrzeżeniem sobie spływającego od niej czynszu. Na posiedzeniu kapituły w dniu 2 lutego 1794 roku dołączył jeszcze warunek, że po śmierci z racji dokonanego nadania

²¹ Tamże, k. 49r-50v.

²² Tamże, k. 56r-57r.

²³ Tamże, k. 77r-78r.

²⁴ Tamże, k. 99r.

będzie za jego duszę odprawiany na kapitule generalnej aniwersarz w postaci Mszy śpiewanej i Mszy czytanych sprawowanych przez niższe duchowieństwo katedralne. Dodatkowo 40 złp z ogólnej sumy 650 złp rocznego czynszu miało być wydzielane na zaopatrzenie zakrystii w воск i wino, a 5 złp winno wspierać ubogich z miejscowego szpitala²⁵. Na tym nie kończyło się jednak finansowe zaangażowanie kanonika na rzecz kapituły, którego celem miała być pośmiertna pamięć.

Otóż kanonik M. Pisarski jeszcze 29 lutego 1792 roku zawarł ze starostą szmidzyńskim, Ignacym Miączyńskim, umowę o dożywotnią rentę w postaci czynszu od 20 000 złp. Środki zostały zabezpieczone na dobrach Kraśniczyn w powiecie krasnostawskim. Były to własne pieniądze ks. M. Pisarskiego. W obliczu śmierci, mocą sporządzonego 10 października 1794 roku w Krystynopolu zapisu testamentalnego, czynsz przeszedł na własność kapituły pod warunkiem odprawiania drugiego aniwersarza i urzędu kanonii penitencjarskiej w katedrze. Formalna aprobata testamentu w konsystorzu chełmskim w Krasnymstawie 7 stycznia 1795 roku otworzyła drogę do realizacji obu postanowień. Kapitał, zgodnie z wolą ofiarodawcy, został podzielony na pół. Suma 10 000 złp stanowiła odtąd podstawę czynszu przeznaczonego na aniwersarz za duszę ks. M. Pisarskiego i jego rodziców. Aniwersarz miał być odprawiany każdorazowo na kapitule generalnej Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny. Jako że w testamencie nie znalazły się bardziej szczegółowe wskazania kapituła postanowiła, że aniwersarz będzie się składał z Mszy śpiewanej i z oficjum za zmarłych z jednym nokturnem, a dodatkowo prokurator kapituły miał zawsze rozdzielać 10 złp na Msze czytane. Natomiast w zawiązku z pozostałymi 10 000 złp przeznaczonymi na penitencjarię wykonawcy testamentu winni byli wszcząć starania u biskupa o erygowanie projektowanej kanonii. Tymczasowo środki z czynszu przeznaczono dla doraźnie ustanowionych spowiedników w osobach miejscowych, krasnostawskich ojców augustianów, którym wydzielono 300 złp, a także dla kanonika Pawła Kobylińskiego, który pełnił już funkcję katedralnego penitencjarza z innych racji, a teraz otrzymał dodatkowo 200 złp²⁶. Warto dodać, że z różnych względów fundacja penitencjarii – w przeciwieństwie do aniwersarza – nie doszła do skutku.

Modlitwa za kanonika M. Pisarskiego znalazła odbicie w aktach czynności kapitulnych, gdzie notowano wywiązywanie się z przyjętych zobowiązań. I tak aniwersarze na kapitule Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny w dniu 2 lutego zaczęto sprawować, poczynając od 1796 roku, aniwersarze zaś na kapitule Rozesłania Apostołów w dniu 15 lipca odprawiano od 1798 roku, przy czym w obu wypadkach czyniono tak do końca dziejów kapituły chełmskiej²⁷.

²⁵ Tamże, k. 102v-103r.

²⁶ Tamże, k. 109r.

²⁷ Tamże, k. 111v-112r, 116v-117r, 121r, 123r, 125, 127r, 129r, 132r, 134r, 136v-137r, 138v, 141v, 143v, 146r, 148r-v, 150r-v, 151v-152r, 153r-v, 154v-155r, 156r-v, 157v, 158v-159r.

Postać kanonika Michała Pisarskiego w gronie członków chełmskiej kapituły katedralnej była bez wątpienia nietuzinkowa. Okazuje się bowiem, że wniósł on realny wkład w jej funkcjonowanie. Przede wszystkim był to wkład osobowościowy. Szlachcic, dobrze wykształcony, mający jezuicką formację i doświadczenie w pracy dydaktycznej, bywały w wielu środowiskach kościelnych okazał się zarazem człowiekiem twardo stąpającym po ziemi, jak również życzliwym i taktownym. Zapisy z własnego majątku na rzecz kapituły, wykonanie poważnych prac na rzecz dobra wspólnego i fundacja aniwersarza stanowiły namacalny dowód wartości jego zaangażowania. Fakt zachowania się portretu kanonika M. Pisarskiego wydaje się być w tych okolicznościach sprawiedliwym zrzędzeniem dziejów.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Muzeum 200-lecia Archidiecezji Lubelskiej

Księga inwentarzowa zabytków.

Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie

Rep 64 A 5, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1752 do r. 1782;

Rep 64 A 6, Protokół aktów kapituły chełmskiej od r. 1782 do r. 1837.

Wydawnictwa zwarte

Directorium officii divini pro diaecesi Helmensi et Lublinensi in annum Christi MDCCLXXXV tertium ab intercalari conscriptum sub autoritate Illustrissimi Excellentissimi et Reverendissimi Domini Adalberti Skarszewski, [b.m.r.wyd.].

Opracowania

Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996.

Krętosz Józef, *Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV wieku do 1772 roku*, Lublin 1986.

Kumor Bolesław, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 20 (1970) s. 253-374.

Marczewski Jarosław Roman, *Dzieje chełmskiej kapituły katedralnej obrządku łacińskiego*, Lublin 2013.

CANON MICHAŁ PISARSKI (1729-1794) BASED ON THE RECORDS OF THE CHEŁM CATHEDRAL CHAPTER OF THE LATIN RITE

Summary

The books of the meetings of the Chełm cathedral chapter of the Latin rite are valuable sources for the research on the history of this institution. What is more, these books contain information on the life and work of its individual members. Rev. Michał Pisarski was born into the gentry in 1729. As a young man, he joined the Society of Jesus, where he was properly formed and well educated. In several Jesuit schools he taught rhetoric, mathematics, philosophy, canon law and theology. Due to the dissolution of this religious order, he was compelled to become a diocesan priest. He first became a canon in one of the collegiate churches in Lviv. In 1782 he joined the canons of the Chełm cathedral chapter in Krasnystaw, where he did his duties zealously. He regularly participated in the meetings of the chapter and willingly took on other obligations. He was entrusted with responsible administrative and economic missions. He repeatedly represented the chapter's interests in the situations involving large capital resources. Rev. Pisarski was also a benefactor of the chapter making a considerable financial contribution to it throughout his life (a total of 51 000 PLN). Using part of his resources, the chapter made a commitment to celebrate a liturgy for his soul every year. Rev. Pisarski died in 1794. In 2015, his well-preserved portrait was identified in the Museum of the 200th Anniversary of the Archdiocese of Lublin.

Key words: Michał Pisarski; a canon; the Chełm cathedral chapter of the Latin rite; The Latin Diocese of Chełm; the Museum of the 200th Anniversary of the Archdiocese of Lublin

Translated by Aneta Kiper